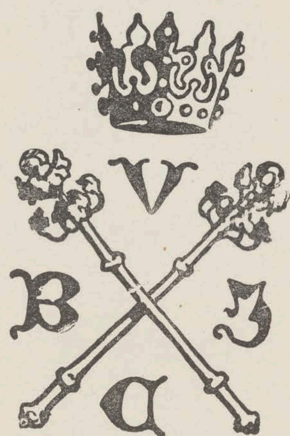


Vraag Kloeck!

1 Mowa Oyca S. Piusa VI miana na konsystorzu Kardynałow

2 Kazanie przy zaczęciu Seymu extraordy: 1767 przez X. Krzysztofa Zorawskiego

3 Kazanie na pogrzebie JW Jana Hrabi: Krasinskie: miane przez Jgnac: Włoszyńskiego Kazno: JkMości i kanonika:

4 Kazanie na pogrzebie JO. Xiężny Jey: Sołłohubowey Generał: Artyll: W X Lit: przez X. Antonina Malinowskiego

5 Głos Pasterski J.W. JMci Xię: Kaspara Cieciszowskiego Bisk: Kijo: przy pierwszym swym wniściu do kathedry Kijowskiey

6 Kazanie X. Lachowskiego miane pod czas dorocznego obchodzenia koronacyi Stanisława Aug: Krola Pols:

7 Pnemowa przy wyprowadzeniu Ciała JO JMX. Młodzieiowskiego Bisk: Pozn: i War: przez X Grodzickiego

8 Mowa miana pogrzebie JO Xiązęcia Jmci Adama Sułkowskiego przez X. Pomorzhanta

9 Kazanie przy zaczęciu ~~Wotywy~~ Jubileuszu na Solenney Wotywie miane przez X. Ciapinskiego

10 Kazanie na Obłoczyny Wielm. Jm. Panny Mari: Sierakowski przez X. Ciszewskiego

11 Kazanie na Uroczystość Krolewskich Imion miane w Gro przez X. Karpowicza

12 Kazanie przy powitaniu Trybunału przez X. Ant: Zehaka

13 Kazanie X. Karpowicza na pierwszym zafundowaniu powiatu Pinskiego

14 Kazanie Karpowicza na przysiężeniu Uroczystym Ustawy 3. Maja

15 Kazanie X Karpo: do Trybunału miane 1776.

Iste, qui creavit me, dedit mihi creare se; qui creavit me sine me, creatur mediante me, in Stella Cleric. cap: 15. Et Cap: 19. Cum ergo tantæ dignitatis sit Sacerdos, quod Creator sit sui Creatoris, et totius creaturæ, ipsum perdere inconveniens est. Vid. etiam C: 22. in Anal. Ioh. Lyd. ad Clemang. p: 3.

Corpus Christi defertur, quocunque species deferuntur, ut in Ventrem Canis, suis; aut si projiciuntur in lutum: Alex. ab Ales Par. IV. qu. 53. mem: 2. Thomas P. III. Qu. 80. art: 3.

Corn. a Lapide in Esaj. VII. v. 14. Moraliter Chrus est Emanuel, Per Verba Consecrationis verè et realiter uti transsubstantiatur panis, ita producitur et quasi generatur Chrus in altari: adeo potenter et efficaciter, ut, Si Chrus necdum esset incarnatus, per hac Verba, Hoc est corpus meum, incarnaretur, corpusque humanum assumeret, uti graves Theologi docent.
Gabr. Biel, lect. 2. in Can. Missa etc. Sacerdotes digniores sunt Regibus, Angelis, B. Virgine Maria, quia Christum creant.

KAZANIE

POD CZAS DOROCZNEGO OBCHODZENIA

KORONACYI

NAYIASNIESZEGO PANA NASZEGO

STANISŁAWA AUGUSTA

KROLA POLSKIEGO

Miane

Przez J. X. SEBASTIANA LACHOWSKIEGO

Societatis JESU,

Kaznodzieję J. K. Mci

Dnia 25. Listopada Roku 1765.



w WARSZAWIE

w Drukarni J. K. Mci. *Collegii Societatis JESU.*

6)

6



Egredimini, & videte Regem Salomonem in diademate quo Coronavit illum Mater ſua. Cant: 3.



NAYIASNIEYSZY MIŁOSCIWY PANIE. Ten widok Salomona w Koronie, co za nową dawał przyczynę poddańſtwu cieſzenia ſię? zwłaſzcza że go już Ociec jego Dawid, dawno wyznaczył na Tron. Kiedy ja ſię 3. *Reg*: 1.
rozpatruię w opiſie Jego Koronacyi. Znayduię bardzo wiele: nayprzòd względem Oſoby, która była nie tylko mądrością ale i innemi przymiotami ozdobiona, *Salomonem*. Powtóre; względem Korony, ktòra nietylko była dopełnieniem owego dzieła, ale i znakiem nowey czci i poſzanowania *in diademate*. Potrzecie; względem rąk podających, które nie tylko były bliſkie, ale tak bliſkie, jak Matka ſwoia *quó Coronavit illum Mater ſua* a oſobliwie względem Opatrzności Boſkiey w to wpływającey, za ktòrą ſzczegulnie dziękuie Dawid, nie tylko *Ibidem*
w òw dzień, ale i po wſzyſtkie dni życia ſwego. *Benedictus Dominus Deus Iſrael, qui dedit hodie ſedentem in ſolio meo.* A zatym ſprawiedliwie tę Uroczyſtość tak roſporządza piſmo, aby ſię ze wſzyſtkich ſtron Kròleſtwa zieżdżali;

Egredimini; przypatrowali się albo rozpamiętywali; *videte*, nakoniec błogosławili Panu za te im dochowane dzieło, *Benedictus qui dedit sedentem in solio.* —

Jeżeli pamiętamy Panowie moi, wszystkie okoliczności, które się tak rok działy; a w czym pośledniejsza może być dla Nas dzisiejsza rocznica? Król mądry, Król Ukoronowany, a jeszcze od Matki swojej Ojczyzny, jest za co dziękować Bogu. Bo w pierwszym nam umacnia rządy, co jest najwłaściwszym skutkiem mądrości; w drugim, funduje cześć w nas przyzwoitą, co jest naznaczonym od Boga długiem Korony, w trzecim, nam wraca sławę Narodu, która się najlepiej wydaje w swoim. Zgoła imie tylko odmieniwszy, daje nam równie Prawo wzywania wszystkich, *Egredimini & videte Regem in diademate, quo Coronavit illum Mater sua.* Jakoż i nie wzywani, skupiliśmy się na to tu miejsce, wszakże nie innym umysłem, tylko abyśmy sobie wspolnie dopomagali, do jednego dziękczynienia Bogu. Ale że nie możemy tak żywo znać się do tej wdzięczności, póki pierwej nie zważemy wielkości dobrodziejstwa, zechcę ja Wam go dziś pomiarkować, według wszystkich naszych chęci, a dopiero śmialo wnieść jedną najmocniejszą pobudkę do tego dziękczynienia.

Y oto już Panowie moi, nieodstępując od przyczyn radości Uwieńczenia Salomonowego, do przyczyn radości pamiątki Koronacyi STANISŁAWA AUGUSTA, to muszę mówić: kiedy Mądrością, Powagą. i swoim Rządcą najwięcej stoją Królestwa, a Bóg je któremu daje, wielkie dobrodziejstwo, to 1. Punkt, więc coz się może przyzwoiciej na 2. Punkt wnosić, tylko kiedy przychodzi tego pamiątka, wielka materya dziękczynienia Bogu. Tak jest, ten cel wszystkich Uroczystości Królewskich być powinien, a mianowicie Koronacyi, które są dopełnieniem całego dzieła; Przypomi-

minać ſobie pozwolone nam w nich dobrodzieyſtwa Boſkie, *videte Regem in diademate*, i dziękować za nie Bogu *Benedictus qui dedit ſedentem in ſolio.* Przyimiź Panie wſzyſtkich ludzi dziś ofiary, przyimi i tę cząſtkę ſłòw moich ku jednemu dziękczynieniu, i ku więkſzey chwale i czci Twoiey Ad M. D. G.

CZĘSC PIERWSZA.

Nie trzebaby mi tego dowodzić Panowie moi, że mądrością Królow naywięcey ſtoią Kròleſtwa, jawna to prawda przeciwnym doświadczeniem, jak wiele ich upadało przez jey niedoſtatek, tak dalece że śmiał napiſać Prorok, *& quoniam non habuerunt ſapientiam, interierunt propter ſuam inſipientiam.* Ależ przecie dla poznania tey wielkości Dobrodzieyſtwa, komu ją Bòg pozwoli z Panuiących, muſzę pokazać iey potrzebę i ſkutek, co ona zwykła za pożytki przynoſić, a zatym iak ona iedna w Rządzących, powinna nam być doſtateczną pobudką do dziękczynienia Bogu. *Boruch 3.*

Bo czyliż naypierwey niewiemy, że Ich Bòg obiera, Koronuie, i przymiotami zdobi, do czegoż obiera, tylko aby nam Panowali, do czegoż Koronuie tylko aby nam z władzą Panowali, do czegoż przymiotami zdobi tylko aby nam pożytecznie Panowali, otoż to oſtatnie jeſt ſkutkiem iedynie mądrości Im od Boga pozwoloney, ktòra na co ſię nam udziela, albo może udzielać patrzaycie. Wſzak ia tu pomiiam wſzyſtko, iedno tak ſię pytam. Co to ieſt rządzić ludzmi? - Jeſt to w równości natury, utrzymywać nieròwność władzy, ieſt to przy równych przymiotach, albo ułomności innym ludziom, zniewalać przecie powinne poſłuſzeńſtwo ſobie, ieſt to tyle modz nad ich rozumem, ſercem, i obyczaiami, ile one mogą ſię umknąc z pod wſzelkiego

powo-

Sapen: 6 powodowania, a poddać się samemu tylko Bogu, *quoniam pusillum & magnum ipse fecit.* To Ludźmi. Co to jest teraz rządzić ludźmi wolnemi? Jest to w tey wolności sądzenia i rozumienia, umieć albo czasem podlegać, albo czasem sprzeciwić się, albo czasem naprostować, w tym podziale serc i umysłów na różne strony, umieć iedne utrzymywać przy jedney kupie, drugie dopiero szukać i zgromadzać; w tey nieskończoney różności każdego potrzeb, a czasem i przeciwnych, temu uczynić sprawiedliwość, owemu miłosierdzie, innemu gotowość, innemu zawieszenie tym czasem wyrokow, a wszakże przecie wszystkim dogodzić, tak, aby nie mówili, iż im się albo wolność ukraca, albo przystęp broni, albo sprawiedliwość interessu uymuje, to Wolnemi. Coż to jest teraz rządzić ludzmi nieco zepsutemi, i przyuczonemi do złego zażywania Praw swoich, o! mòy Boże, tu dopiero iest to natężyć wszelkiey swoiey umieiętności, aby co iest złego poprawiło się bez urazy, co iest dobrego wniesło się bez nowości, aby co było nałogiem oduczyć bez gwałtu, co było prawem wciągnąć w zachowanie, aby wszystką rospustę obrzydzić iak rzecz zgubną, a zalecić karność i porządek iak rzecz zbawienną tym skuteczniey, powolniey, iak z dziećmi, im to rzecz była zadawniona, to zepsutemi. Coż to jest na koniec rządzić ludźmi, przy swoim zepsuciu, jeszcze do tego przy uporze stoiącemi. Jakiego tu, już wytrzymywania potrzeba, aby się nie zdawało okrucieństwo, iuż pośpiechu aby się nie zdawało pobłażanie, raz kary aby poznana była wina, drugi raz kompassyi aby mimo poszła ułomność, słowem, co tylko być może sposobòw, iuż słodkich już przykrych, tu grunt, i iedna z naytrudnieyszych szkoła, umieć ich zażyć.

O! co to za przedziwne rzemiosło rządzic ludźmi! sami osądzcie, a zatym iakiey tu mądrości potrzeba

kwo-

kwoli jego ſprawowâniu! W kim że ją Pan Bóg, jeżeli komu chce uczynić dobrodzieyſtwo ſkłada? ſłuchaycie Salomona. *Vos qui delectamini ſedibus & ſceptris, o Reges populi diligite Sapientiam, qui præeſtis populis.* Składa on ią poſpolicie w Królach przeto iedynie, że ludźmi władają. Y ſłuſznie. Farao nad bydłem nie chciał mieć, tylko dowcipnych Paſterzów, kiedy owo mówił do Jozefa: *Jeśli wieſz iż między Bracią twoią ſą dowcipni mężowie, uczyń ie Paſterzami nad bydłem moim,* a iakże ludzi ma poruczać Bòg, mniey umieiętnym. I Samuèl poſłany od Boga na namaſzczenie którego z Synow Jeſſe, ſiedmiu, iednego po drugim kazał przed ſiebie ſprowadzać, Eliaba, Aminadaba, Sama, i reſztę innych, o każdym w oſobności powiadał, nie ten, aż poki nie przyſzedł Dawid, o którego przymiotach, ſami ſię nieprzyiaciele umawiali. Co mówię? wſpomniymy ſobie, kiedy Króleſtwo Izraelſkie za nayſzczęśliwſze ſię miało, ieżeli nie w ten czas, kiedy w ich Rządcę Salomona, Bòg wlał ową nieſłychaną mądrość; zkąd ſami nawet Poganie mawiali, Błogosławione to Państwo, w ktòrym albo Filozofowie Królują, albo Króle Filozofuią, dla czegoż to, jeżeli nie dla iedynych pożytkòw, ktòre ztąd wyniknąć mogą: jakie to ieſt naypierwſze, utrzymywanie ludu przy ſwoiey całości, mądrość to iedna potrafia, *Rex Sapiens ſtabilimentum populi,* albo nie żałowanie pracy ſwoiey do wſzyſtkiego, czy to myślenia, Czy to zabiegania, y to iedna mądrość potrafia, *Sapièntiam omnium antiquorum exquiret ſapiens,* albo uſtawiczne obrady i naradzania ſię, tudzież przytomnośc wſzelkim czwiczeniom mądrym, i to mądrość iedna potrafia, *Ego ſapientia habito in Conſilio, & eruditis interſum cogitationibus.* Zgoła czas by mię uſzedł, gdybym miał wſzyſtko wyliczać, to tylko mòwię, że ta mądrość ieſt to Matką wſzyſtkich pożytków, które tylko na Królеſtwo ſpłynąć mogą.

Sapien: 6. *Geneſis: 49* *Sapien: 6.* *Eccle: 39.* *Prover: 8:*

A lu-

A lubo wiele może mądrość z istoty swoiey, więcey iednak kiedy ią Bòg uwienczeniem do powagi wyniesie, uważmy po tym dobrodzieystwie *Salomonem*, i to drugie *in diademate*. Rzecz iest pewna, że iako u Boga, wielu wezwanych a mało wybranych, tak i u ludzi trafia się, ieden czasem wybrany, a z ciężkością albo wcale nie Ukoronowany. Jak się trafiło za czasow Eliasza Proroka, on był iednostaynym głosem Boskim i ludzkim obrany na ten urząd, lud niesforny poszedł za Balaakiem, i począł go słuchać, i pod imieniem iego wszystkie sprawy swoie ważne czynić, aż musiał cudownie Eliasz swego charakteru popierać, z iakim pomieszaniem ludu, z iakim sprzeciwianiem się nieprzyiacioł trudno wymowić, aż chyba trzeba osobno czytać w Piśmie. Komu tedy Bòg pozwoli tey sposobności, że wszystkie dzieła swoie dopełni uwieńczeniem, o! co to za osobliwsze dobrodzieystwo! trzeba obranego mieć na mieyscu Boskim, otoż Korona znak Namiestniczey władzy iego, iako mówi Prorok *Corona gloriae*, trzeba się nim zasłonić we wszystkich przygodach *Corona inclita proteget te*, ale na co w szczegulności, każdą rzecz wyliczam, trzeba autentyku Boskiego, na te wszystkie nadzieie nasze, otoż Korona iest ich dopełnieniem. pieczęcią, i naysolennieyszym zaślubieniem, Króla z ludem swoim, i ze wszystkim szczęściem ludu swego.

3. *Reg*: 18.
Isa: 28:
Prover: 4.

I z tąd to powychodziły te Uroczystości czyli obrządki w uwieńczaniu Królów, że nie masz tey sukni, tych znaków, tych modlitw nad nim, któreby nie oznaczały zawsze coś wielkiego. Widzieć go przyimuiącego namaszczenie duchowne, to znak niewidomey iakieyś mocy spływającey na niego, tegoż przybranego w szatę Purpurową, to znak podwyższenia krwi swoiey, tegoż biorącego w Rękę miecz, to znak sprawiedliwości i postrachu nieprzyiaciołom, tegoż niosącego na głowie Koronę,

nę,

nę, to znak chwały ziemſkiey na podobieńſtwo niebieſkiey, Tegoż piaſtuiącego Berło i świat, to znak władzy rozkazuiącey ludowi ſwemu, Tegoż oſadzonego na Tronie wyżey od wſzyſtkich innych ſtopniów, to znak pośrzedniƈtwa między ludem i Kościołem, Tegoż przyimuiącego przyſięgę wierności, to znak Panowania bez niebeſpieczeńſtwa wſzelkiey zdrady, Tegoż rozrzucaiącego ſrebro i złoto to znak ſzczodrobliwości i pamiątki wieczney, krótko mówiąc: Tegoż pełniącego co do litery wſzyſtkie obrządki świeckie i Duchowne, a pełniącego ze wſzelką religią, poddaniem ſię, i utrudzeniem, to znak nie tylko Prawowiernego, ale i Swiętego Króla. Co my na to mówić możemy, tylko wyznać publicznie, *Minuiſti eum paulò minus ab Angelis, gloria & honore Coronaſti eum.* Psal: 8. Umnieyſzyłeś nam go nieco Panie od Aniołów, ale co mówię umnieyſzyłeś? i owſzem wynioſłeś, bo Aniołowie nie władaią ludzmi, *omnes enim adminiſtratorii ſunt ſpiritus,* Hæb: 1. i uwienczyłeś Go chwałą i czcią, a tym ſamym zakończyłeś, wſzyſtkie naſze boiaźni. i ufundowałeś powagę.

Chwała Bogu. Tego też Bóg chce po nas, wyſtawuiąc nam Królów w Koronie *in diademate.* Ale już też nikomu nie może więcey dogodzić, jak kiedy po mądrym, i Ukoronowanym wyſtawi ſwego. *quo Coronavit eum Mater ſua* to naywiękſze Dobrodzieyſtwo. Wyſtawiwſzy mądrego każe nam Go ſzacować, przybrawſzy w Koronę każe nam ſię Go bać, oddawſzy iak ſwego każe nam Go miłować. Przez mądrość zniewala ſzacunkowe poſłuſzeńſtwo, i tym dogadza naſzemu rozumowi, przez Koronę nagina poddane poſłuſzeńſtwo, i tym dogadza naſzey woli, przez ſwego wrzuca ſynowſkie poſłuſzeńſtwo, i tym dogadza naſzey miłości. Pierwſze nam Go czyni nayſpoſobnieyſzym do rządzenia, bo mądrość umie około ludu radzić, drugie Królem w rządzeniu,

bo Korona powinna ſię poważać, trzecie Oycem w ſprzyianiu, bo ieden z pomiędzy ſwoich, muſi pozwolić wolnieyſzego przyſtępu. A tak w tym troygu dobrodzieyſtw, jeżeli odbieramy w pierwſzym rzecz potrzebną *Salomonem*, w drugim rzecz poważną i dopełnioną *in diademate* w trzecim nie omylnie odbieramy rzecz ze wſzyſtkich ſtron pomyślną *quo Coranavit illum Mater ſua*. Czemuż to, bo ktoż może znać bardziey, naſze prawa potrzeby zaſługi, dopieroż umyſł obroty ſpoſob, dopieroż przywary i treſunkowe niedoſkonałości, jeżeli nie ſwóy? a wſzakże nam na tym naywięcey zależy? Potym co może być trudnieyſzego w wolnym zwłaſzcza Narodzie, gdzie, wſzyſcy ſię ciſną, i każdego można przyiąć, jak uwieńczyć ſwego? Potym co może być rzadſzego i dawnieyſzego, jak dla tychże ſamych przeſzkod, mimo ich naradzaniom ſię, cieſzyć ſię ſwoim? Co mówię, i owſzem widzieć dziś z Tryumfem Ich przyſtępowania, liſty, Poſelſtwa kwoli naſzey, winſzuiąc tey Oyczyżnie, że te dzieła które ſię poſpolicie krwią odprawuią, ona jak Matka, ſpokoynie kończy ſwoim Prawem *quo Coronavit illum Mater ſua*.

Twoie to Boże dobrodzieyſtwa, twoie; znać ie po tych wſzyſtkich radach na ktòre żywi patrzemy, a zatym jak tu nie zawołać pełnym wdzięczności ſercem. *Benedictus Dominus Deus Iſrael, qui dedit hodie ſedentem in ſolio meo.* I owſzem Panowie moi, ten mòy był pierwſzy zamyſł pobudzić Was do tego, ale że pierwſze mieyſce ma pobudka niż rzecz pobudzona, i pierwey dobrodzieyſtwa niż wdzięczność, będzie o tym druga część Kazania.

CZĘSC DRUGA

Rozumiem że nikt o tym nie wątpi, iż zawſze w miarę dobrodzieyſtwa, powinny mieć ſwoie dziękczynienia. Tak i w ſtarym teſtamencie, inſze były ofiary za zdrowie, inſze za

grze-

grzechy, infze na uprofzenie czego, zawfze poftaremu ofiary, które albo błagały Boga, albo mu odwdzięczały jego łafki. Jakież mu oddamy za wfpomnione dobrodzieyftwa? trzebaby za mądrość udzieloną w rządach podziękować, ale to podziękowanie nie wyda fię tylko w pilnym zachowaniu iey wyroków, trzebaby za Ukoronowaną władzą uftawicznie wftawiać fię do Boga, ale te modlitwy nie wydadzą fię tylko w należytym iey ufzanowaniu, trzebaby tego zbliżenia fię krwią i rodem fobie powinfzować, ale to powinfzowanie nie wyda fię tylko w zupełney ku niemu wierności. Zgoła trzeba powolności na tę mądrość *Salomonem* co będzie ofiarą rozumu, fzacunku ku tey władzy *in diademate* co będzie ofiarą ferca, wierności tak blifkiemu *quo Coronavit illum Mater fua* co będzie ofiarą już całych nas; pofłufznych, poważaiących fobie, i kochaiących Krôla.

Wfzak to co do pierwfzego, wraz prawie z Panem Bogiem chodzi kiedy mówi na iednym mieyfcu: bądzcie pofłufzni Panom wafzym, fłużąc im iako Bogu a nie ludziom. Rozbierzmy te fłowa. Nayprzód nie môwi on radząc nam to, albo oboiętnie podaiąć, ale rozkazuiąć: bądźcie. Powtôre nie môwi żeby tylko ludzcy, albo polityczni, a dopieroż broń Boże obłudni, ale pofłufzni. Potrzecie nie innym iakim przeciwnym duchom, albo nieprzyiaciołom jego, ale właśnie Panom, i dotego fwoim. Narefzcie fłuząc im tak jakby Bogu; z tą powolnością môwi S. Paweł *fervientes* z tą fzczyrością *non ad oculum,* z tym przywiązaniem *cum bona voluntate* z tą proftotą ferca *in fimplicitate cordis* zgoła fłużąc im jako Panu a nie ludziom *ficut Domino & non hominibus.* To jeft jedna nayprawdziwfza ofiara, ktôrey fię Bóg naywięcey domaga od nas, jako niezawodnego ferca znaku, kontentuie on fię drzewem, ale bardziey drzewem z owocami, co to fą te modlitwy nafze, które dziś przed obliczem Olta- *ad Colof. 3.*

 rzôw

rzów zaſzczepiamy ſą to niejakim drzewem, a owoce jego, ieſt to według tych modlitw przyſtoſowanie umyſłu; tak właśnie, iako lubo ſię Bóg kontentował ofiarą Abrahama która była na ſtuſie, więcey iednak iego poſłuſzeńſtwem które zoſtało na ſercu, i dla tego co tylko za tym poſzło błogosławieńſtwa, wſzyſtko on przypiſywał iedyney

Gene: 22. iego powolności *quia feciſti hanc rem*, czemuż to, bo wſzyſtkim ogulnie dobrodzieyſtwom Boſkim, powinna odpowiadać wdzięczność ſkutkiem, ieżeli nas tedy tą umieiętnością rządzenia Królów uſzczęśliwia, nie może być prawdziwſza ofiara iak rozumu, ſkłaniaiąc go do powinnego poſłuſzeńſtwa, i to to ieſt, za to: *Salomonem.*

Pomyślmyż ieſzcze o drugim dziękczynieniu, za te drugie dobrodziyſtwo, iż nam to wſzyſtko dopełnił Koroną *in diademate.* Mnie ſię zdaie nie może być przyzwoitſze, iak poważać ſobie przed Bogiem te władze. Czemuż to? bo i w tym Bóg będzie odbierał powinną dla ſiebie cząſtkę, kiedy namieſtniczą głowę iego ſzanuiąc, będziemy ſzanowali tym ſamym tego, o którym mówi

Prov: 8. piſmo *Per quem Reges regnant, & legum conditores iuſta decernunt.* Nie możemy albowiem o tym powątpiwać, aby Bóg ſzczegulnieyſzym ſpoſobem we wſzyſtkich Zwierzchnościach nie miał mieſzkać, a oſobliwie w tych którym cały lud powierzony, i na których przez namaſzczenie wyżſza moc ſpłynęła, z kąd mówi Chryſtus: kto Was ſłucha mnie ſłucha, a kto wami gardzi mną gardzi. Jeżeli tedy tym wypłacamy winną cześć i poſzanowanie, doſyć mnie ſię zdaie względu na tego Boga, dla którego; i któremuśmy wdzięczność mieć powinni. Coś trochę obiaśniam ſię w tey prawdzie, z obiawienia S. Jana. Tak ſię trafiło; widział on iednego czaſu, że 24. ſtarców rzuciło Korony ſwoie pod Tron Baranka, w tym w krótce obeyrzy ſię, i iak gdyby te wſzyſtkie Korony

Apoc: 19. uyrzał na głowie Boſkiey, *& in Capite eius diademata multa.*

Tu

Tu się Was pytam? ieżeli tę Korony rzucono pod nogi Baranka, iak one się znowu znalazły u Boga na głowie? odpowiadam: bo ten Baranek, był wyobrażeniem samego Boga, tyle zaś iemu przybywa chwały, ile my namiestniczey władzy iego czci wyrządzamy. Korony na głowie Boskiey, były dowodem iego wspaniałości. Korony u nog Baranka, były dowodem naszego upokorzenia się, otoż czy uważacie? że tąż samą czcią podniosł się na ten czas Maiestat Boski, którą od nas był uszanowany Maiestat ludzki.

Z tym wszystkim gdy to mówię, wszakże nie zabraniam szukać innych dowodów wdzięczności ku Bogu, tylko, że ten mi się zdaie, iak naypodobnieyszy temu dobrodzieystwu *in diademate*; tak nayrzetelnieyszy. Ale iak wysławiemy dobroć iego w tym, że to tego w Koronie, uczynił naszego? *quo Coronavis illum Mater sua*: Niechiałbym ia nic więcey, tylko abyśmy się byli w ten czas znaydowali, kiedy lud Boży po długim Panowaniu obcych, odebrał pierwszego Królem swoim Saula. Zakrzyczeli swoiemi okrzykami niebo *clamavit omnis populus*, odnowili zgruntu cały rząd Królestwa, *innovemus ibi Regnum*, napozabiiali niezliczoną moc ofiar *immolemus ibi victimas pacificas*, końca nie było radości *laetati sunt nimis*, tak dalece że zapatrzywszy się Samuel, na to im dogodzenie Boskie, i on się też do nich przyłączył mówiąc: *hodie fecit Dominus salutem in Israel*. A co naybliższa w ten czas temu dobrodzieystwu było, naywięcey się w nich wydawała wierność, przywiązanie, i gorliwość, że za pierwszym uyrzeniem, prawie wszyscy z instynktu naturalnego poznawali go, i nowemi uzbroieni przymierzami, nigdzie go Królem nie odstąpili. 1. *Reg*: 11.

Nayiaśnieyszy Miłościwy Panie, nie damy się w tym punkcie nikomu przezwyciężyć, bo iak żadne, tak i ich dobrodzieystwa nie przewyższyły naszych. Namieniłem

Kró-

krotko, o naywiękſzym uſzczęśliwieniu Króleſtw, z mądrości, władzy, i ſwoiey krwi w Panuiącym. Ktoż iey był nayprawdziwſzym widokiem, na tym tu mieyſcu, przy tych świadkach, dziś rok, a może i o tey godzinie, ieżeli nie Twóy Maieſtat? a zatym iak niemamy uſtawicznie ponawiać tych ſłów przerzeczonych *Benedictus Dominus Deus Israel, qui dedit hodie ſedentem in ſolio.* I owſzem nie przeſtaniemy ich nigdy, bo nam każdy dzień, tak ſzczęśliwego Panowania twego, przypominać ie będzie; tym miley, że z nieuſtaiącym powinſzowaniem tey pamiątki, i z życzeniem mu nieśmiertelnych wieków. Wſzakże rozumiem, że Bòg weyrzy na te ſupplikuiącego ludu wołania, i nie zechce nas obrać z tych wſzyſtkich pociech, ktòre Mądry Monarcho nam przynoſiſz; czy to w wydobywaniu wſzelkich nauk i wynalazków wyżſzego cwiczenia, co ieſt zabawą Twoiey Mądrości, czy to w utrzymywaniu ròwnie ważnych iak dogadzaiących ludowi twemu rozkazów, co ieſt zatrudnieniem twoiey Korony, czy to w naywolnieyſzym przyſtępie każdego garnącego ſię do Ciebie, co ieſt przedſięwzięciem twoiey dobroci czy to w tylu innych Panowania Twego przymiotach, ktòre ſię co dzień zdaią zbawiennieyſze, tyle ſię mòwię ſpodziewamy, że nas Bóg nie obierze z tych peciech, bo my iak dziś, tak zawſze ſię gotowi zbierać do Boga, i mòwić za Tobą.

Boże ktòryś był w uſtach przy obieraniu, świadkiem przy Uwieńczaniu, bądź ſkutkiem dziś przy naſzym proſzeniu. Boże który dla tego wzywaſz abyś Koronował, dla tego Koronuieſz abyś utrzymywał, utrzymuy dla tego abyś nie zaſmucał. Boże ktòry to zacząwſzy czyniſz początek chwały ſwoiey, wydoſkonaliwſzy uwielbienie chwały ſwoiey, uczyń ciągnąć to iak naydłużey, uſtawiczność chwały ſwoiey. A to pòty mòwić będziemy do Boga, aż pòki nieuſłyſzemy owey od-

po-

powiedzi; którą niegdyś Bôg ludowi proſzącemu także za Królem ſwoim Dawidem powiedział. *Ego ero ei in Patrem. & ille erit mihi in Filium*, Ponieważ mię tak proſi- 1:Paral:12
cie, On Wam będzie Królem, Ja mu będę Oycem, a Król mi Synem. *Et miſericordiam meam non auferam ab eo*, trafią ſię różne okoliczności, jak więc w życiu ludzkim bywa, miłoſierdzia mego nie umknę mu, *Et ſtabiliam Regnum ejus in perpetuum* ale że to wſzyſtko chociaż naypomyślnieyſze, podpada krótkości czaſu i życia otoż mówi nakoniec Bôg, umocnię Tron iego na zawſze. O! ſłowa, o ſłowa! pełne dobroczynności Boſkiey nad Królmi, oby Bóg N. Panie, na Twoiey oſobie to wſzyſtko ziścił, tak Ci życzy lud Twóy wierny, tak Familia Twoia tak przyſtępuiące dziś Dwory, a kiedy tak dobry początek, niechże za niemi i świat cały.

Amen.

INPRIMATUR

FELIX TURSKI *Epiſcopus Helmenſis Officialis Generalis Maſoviæ.*

---

400 —

